



Konflikt pokoleń w związku z kryzysem klimatycznym to mit

2022-03-04

Przekonanie, że młodzi ludzie są „ekowojownikami”, walczącymi z nieświadomymi, samolubnymi, starszymi pokoleniami, jest dość powszechne. Jak rodził się ten mit?

Na takie ukształtowanie opinii publicznej wpływ miało wiele zdarzeń, na przykład to, że magazyn „Time” uznał Gretę Thunberg za osobowość roku 2019, a piosenkarka Billie Eilish, przedstawicielka pokolenia Z, oświadczyła, że starsze generacje powinny słuchać młodszych w kwestiach związanych ze zmianą klimatu.

A co mówią na ten temat badania naukowe?

Z najnowszej brytyjskiej analizy „Kto się przejmuje zmianami klimatu: badania przekrojowe/pokoleniowe” (eng. *Who Cares About Climate Change: Attitudes Across the Generations*) wynika, że w kwestiach klimatycznych praktycznie nie ma podziału pomiędzy pokoleniami.

Pokolenie baby boomersów jest bardziej świadome wpływu działań proekologicznych na ich życie. Co więcej, w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy częściej takie działania podejmowało niż pokolenie Z.

W publikacji prof. Bobby Duffy „*Generations: Does When You’re Born Shape Who You Are?*” można natomiast przeczytać, że fałszywy konflikt między pokoleniami w związku z kryzysem klimatycznym jest „niebezpieczny i destrukcyjny”. Dziadkowie i rodzice martwią się, w jakim stanie pozostawiają planetę kolejnym pokoleniom i są przekonani, że należy wspólnie działać dla jej dobra.

Ciekawe wnioski płyną również z badania przeprowadzonego przez Policy Institute w King's College London i magazyn „New Scientist”. W jego trakcie o opinię zapytano ponad 2 tys. Brytyjczyków w różnym wieku. Okazało się, że 7 na 10 respondentów (niezależnie od wieku) stwierdziło, że kryzys klimatyczny, utrata bioróżnorodności i inne problemy środowiskowe są na tyle poważnymi problemami, że uzasadniają znaczne zmiany stylu życia. Jednak to, co odróżnia młodszych badanych od starszych to mała wiara we własną sprawczość, a konkretnie w osobisty wpływ, jaki mogą mieć na walkę z kryzysem klimatycznym. Około jedna trzecia pokolenia Z (w wieku poniżej 24 lat) i millenialsów (w wieku od 25 do 40 lat) stwierdziła, że nie ma sensu zmieniać zachowania, ponieważ „i tak nie ma to żadnego znaczenia”. Starsze pokolenia bardziej wierzą w znaczenie indywidualnych wyborów i zmian zachowań. Tylko 22% osób z pokolenia X (osoby w wieku od 41 do 56 lat) i 19% wyżu demograficznego (osoby w wieku od 57 do 75 lat) nie wierzy we wpływ jednostkowych działań na poprawę stanu klimatu. Jak wynika z badania, różnica między pokoleniami jest jeszcze większa, jeśli chodzi o kategoryczne stwierdzenie braku wpływu. 61% wyżu demograficznego nie zgodziło się ze stwierdzeniem, że nie ma sensu zmieniać swojego zachowania, w porównaniu do 41% millenialsów.

Więcej na ten temat [tutaj](#).